

Niezwykła „Śpiąca Królowna”

Lis zakochany w Olejnik

Także w Dniu Dziecka, w Operze Narodowej wystawiono balet „Śpiąca Królowna” Piotra Czajkowskiego. Nie byłoby w tym niczego dziwnego, gdyby nie fakt, że w rolach głównych, czyli tytułowej śpiącej Królowny oraz zakochanego w niej Księcia wystąpili... Monika Olejnik i Tomasz Lis.

Rzadko kiedy powiedzenie o „ludziach z innej bajki” tak dokładnie trafia w cel. Zarówno w przenośni, jak i najzwyczajszej rzeczywistości. Jednak dla dwójki znakomitych dziennikarzy nie była to wcale bajkowo-teatralna pierwszozna. Już rok temu grali



Maria Kaczyńska wita się z Tomaszem Lisem. W śr. Monika Olejnik.

w „Kopciuszku” reżyserowanym przez Krystynę Jandę. Wszyscy ci, którzy liczyli na efektowne pirotechnię baletową gwiazd TVN i Polsatu, musieli się rozczarować.

Zgodnie z zapowiedziami dziennikarze odegrali tylko role chodzone. Ale i tak ich uroda, stroje oraz talent do noszenia kostiumów zostały nagrodzone brawami. Oklaski zebrał tego dnia także marszałek Sejmu Ludwik Dorn. Bez wahania przymierzał peruki, „grał” na scenie, bawił się wraz z małymi aktorami. Oklaski dostał nawet od obecnej na sali pani Marii Kaczyńskiej.



Marszałek Ludwik Dorn i mała Sandra Bestkowska na scenie opery.

Nikt nie pytał tego dnia „Co z tą Polską?”, ani nie stawiał „Kropek nad i”, ale mimo to było świetnie.

